

Warszawa, dnia 22 listopada 2022 r.

Sygn. akt VI Ka 804/22

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

protokolant: protokolant sądowy Adrianna Sadowska

po rozpoznaniu dnia 22 listopada 2022 r.

**sprawy M. S., córki R. i A., ur. (...) w W.**

**obwinionej o wykroczenie z art. 107 kw**

**na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Z. A.**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim**

**z dnia 13 kwietnia 2022 r. sygn. akt II W 366/21**

**utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od oskarżyciela posiłkowego Z. A. na rzecz Skarbu Państwa 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków w postępowaniu odwoławczym.**

**Sygn. akt VI Ka 804/22**

## UZASADNIENIE

M. S. została obwiniona o to, że w okresie od 18 marca 2021 r. około godziny 19:00 do dnia 25 marca 2021 roku godz. 22:20 w L. ul. (...), poprzez dzwonienie domofonem, nachodzenie w miejscu zamieszkania, wykonywanie połączeń telefonicznych dopuściła się złośliwego niepokojenia Z. A. tj. o czyn z art. 107 k.w.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2022 r. M. S. została uniewinniona od popełnienia zarzucanego jej wykroczenia.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył wyrok na korzyść obwinionego w całości i orzeczeniu temu zarzucił:

1. Rażąco naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., które miało bezpośredni wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuzasadnione i dowolne uznanie wbrew logicznemu rozumowaniu, że to pokrzywdzony jest bezpośrednio zainteresowany wynikiem sprawy podczas gdy logika i doświadczenie wskazuje, że to obwiniony jest bezpośrednio i najbardziej zainteresowany wynikiem sprawy, ponieważ dotyczy go bezpośrednio;
2. Naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuzasadnione i dowolne uznanie wbrew logicznemu rozumowaniu, że pokrzywdzony odzywał się wulgarnie do obwinionej podczas gdy twierdzenie to nie zostało potwierdzone żadnym dowodem, a nie ma przesłanek ku temu aby twierdzić, że pokrzywdzony mógł użyć słów wulgarnych, gdzie uzasadnieniu nie wskazano jakie to miały być słowa;
3. naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., która miało wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuzasadnione i dowolne uznanie wbrew logicznemu rozumowaniu, że świadek A. A. (2) musiała

słyszeć rozmowę pokrzywdzonego z obwinioną a pisku opon obwinionej nie było, podczas gdy świadek usypiał małe dziecko na piętrze a pokrzywdzony rozmawiał cicho, a pisk opon ostro ruszającego pojazdu słyszał wiele domów dalej;

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuzasadnione i dowolne uznanie wbrew logicznemu rozumowaniu, że pokrzywdzony musiał się spodziewać wizyty „kogoś z rodziny S.” i że wizyta wynika z postępowania pokrzywdzonego, podczas, gdy, zachowania rodziny S. nacechowane były zamysłem dokuczenia pokrzywdzonemu i wynikały z zaniedbań formalnych R. S., o których pokrzywdzony nie miał prawa wiedzieć;

5. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 i 410 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i poprzez nieuzasadnione przyznanie prymatu wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej, która nie jest zobligowana do mówienia prawdy, a odmówienie tego waloru zeznaniom pokrzywdzonego i świadkowi A. A. (2) pod groźbą kamy musieli mówić prawdę,

a w konsekwencji obraży tych przepisów, także:

6. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zapadłego orzeczenia poprzez bezpodstawne przyjęcie, że obwiniona swoim zachowaniem nie wypełniła znamion czynu zawartego w art. 107 k.w., podczas gdy z okoliczności ujawnionych w trakcie postępowania wynika, że obwiniona działała umyślnie, a jej zachowanie przejawiało cechy złośliwości i bezpośrednio dążyły do dokuczenia pokrzywdzonemu, przez co Sąd przyzwolił na takie zachowanie niezgodne z prawem.

Obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należy, że zgromadzone w sprawie dowody Sąd meriti poddał wszechstronnej analizie i ocenie, zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 4 k.p.k. (mającym zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 8 k.p.w.). Także przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioski są logiczne, pozbawione błędów, nie przekraczają granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. (mającym zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 8 k.p.w.) i przekonująco uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 r., sygn. akt III KK 20/16).

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, co uczynił na podstawie swobodnej oceny dowodów, przeprowadzonej zgodnie ze wskazaniami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd Rejonowy zasadnie dał wiarę wyjaśnieniom złożonym przez obwinioną w całości. Wyjaśnienia złożone przez M. S. są spójne, logiczne oraz znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Podniesiona przez skarżącego argumentacja, że obwiniona w granicach swojej obrony miała możliwość mówienia nieprawdy i składania wyjaśnień korzystnych dla siebie nie stanowi argumentu, który miałby przyświadczyć o tym, że M. S. w swoich wyjaśnieniach mówiła nieprawdę. Jak wskazuje się w orzecznictwie: „Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k. mającym zastosowanie w sprawach o wykroczenia na mocy art. 20 § 3 k.p.w.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on również odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli

jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód.” (Wyrok SA we Wrocławiu z 18.10.2018 r., II AKa 128/18, LEX nr 2605253.)

Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych trafnie uznał za niewiarygodne zeznania Z. A. w zakresie godzin, w jakich obwiniona przychodziła pod jego dom, agresywnego zachowania obwinionej, jazdy z piskiem opon oraz tego, że na jego adres nie przychodziła żadna korespondencja adresowana do państwa S.. Zeznania te nie znajdują potwierdzenia w dowodach obiektywnych w postaci pisma przesłanego przez firmę leasingową wraz z wydrukiem śledzenia przesyłki, zeznaniami R. i A. S. (2). Te ustalenia, jak również okoliczności przedmiotowej sprawy tj. fakt, że rodzice obwinionej wielokrotnie próbowali skontaktować się z Z. A., jednak ten unikał nawiązania kontaktu, dodatkowo odbiera jego zeznaniom wiarygodności. Nie ulega wątpliwości, że stosunek Z. A. do obwinionej i jej rodziny był nacechowany negatywnie. Starał się przedstawić w charakterze osoby nękaney przez obwinioną, co jednak nie ma podstaw nawet w świetle jego zeznań. Jak wynika z akt sprawy obwiniona w imieniu swoich rodziców odwiedziła czterokrotnie dom państwa A. celem uzyskania informacji i ewentualnego odzyskania dokumentów dotyczących samochodu z firmy leasingowej. Obwiniona pojawiała się u pokrzywdzonych z uwagi na brak odzewu na wcześniejsze próby jej rodziców telefonicznego kontaktu.

Zachowanie obwinionej w ocenie Sądu Okręgowego było uzasadnione. Rodzice obwinionej powzięli informację z Poczty Polskiej, że przesyłka została odebrana pod ich wcześniejszym adresem zamieszkania, pod którym w inkryminowanym czasie zamieszkiwał Z. A. wraz z rodziną. Z załączonego do akt pisma nadesłanego przez firmę leasingową i wydruku śledzenia przesyłki wynika, że korespondencja została wysłana na wskazany adres i odebrana pod tym adresem (k.64-69). Z. A. nie odpowiadał na próby telefonicznego kontaktu przez państwa S. dlatego też obwiniona, na prośbę swoich rodziców, chciała się z nim skontaktować bezpośrednio. Podnoszona przez skarżącego okoliczność, że nie sposób udowodnić, że Z. A. odzywał się w sposób wulgarny do obwinionej nie zasługuje na uznanie. Ta okoliczność wynika co prawda z wyjaśnień M. S., ale są one konsekwentne, spójne i znajdują uzasadnienie w zasadach doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy zasadnie wskazał, że pokrzywdzony miał świadomość tego, że rodzina obwinionej próbuje się z nim skontaktować i uzyskać informacje dotyczące korespondencji, która została dostarczona na adres jego miejsca zamieszkania. W realiach sprawy niniejszej nie sposób uznać, że zachowanie obwinionej było nacechowane negatywnie względem Z. A. i miało na celu dokuczenie jego rodzinie. Było ono wynikiem uzasadnionej potrzeby kontaktu z Z. A., skoro wcześniejsze próby podejmowane przez rodziców nie dały rezultatu.

Reasumując – brak jest podstaw do kwestionowania poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w sprawie niniejszej, a w ich świetle nie ma podstaw do przypisania M. S. wykroczenia z art. 107 k.w. Wskazanego wykroczenia może dopuścić się bowiem jedynie ten, kto w celu dokuczenia innej osobie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepokoi. Dla wystąpienia wykroczenia konieczna jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym – w celu dokuczenia innej osobie. Należało zatem ustalić, że po stronie sprawcy wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenie penalizowane tym przepisem (por. wyrok SN z dnia 22 czerwca 1995 r. o sygn. akt III KRN 44/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/24). W sprawie niniejszej M. S. w sposób absolutnie dopuszczalny podjęła, na prośbę rodziców, próby bezpośredniego skontaktowania się z Z. A., a jej celem nie było dokuczenie mu a uzyskanie istotnych dla jej rodziny informacji. Słusznie zatem Sąd I instancji ocenił, że czyn obwinionej nie wyczerpał znamion wykroczenia z art. 107 k.w.